



GŁOS PIOTRKOWSKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

LÓDŹ, 10 MARCA 1948 ROKU.

Nr 74 (1002)

Nowa faza walk w Grecji

Odbudowa wyzwolonej
Mandżurii

Markos wzywa ludność Aten, Salonik, Volos i Patras - do ewakuacji

PARYŻ (PAP) — Komentując ostatnią deklarację greckiego rządu demokratycznego, agencja Eam-Press podkreśla, że — jak wynika z tej deklaracji — walka wyzwolenia narodu greckiego wchodzi obecnie w nową fazę.

Należy zwrócić szczególną uwagę na 2 doniosłe czynniki wspomnianego oświadczenia. Zapowiedziano w nim bowiem, że w niedalekiej przyszłości walki będą się toczyły zarówno w górach i miastach, jak na morzu oraz w po-

wietrzu. W ten sposób po raz pierwszy poruszono sprawę wojny morskiej i lotniczej. Z tekstu deklaracji wynika, że armia demokratyczna znajduje się w trakcie tworzenia pierwszych formacji morskich.

Co się tyczy wojny powietrznej, agencja przypomina, że w armii demokratycznej znajduje się już kilkudziesięciu lotników, w tym 5 wyższych oficerów, którzy zwrócili się ostatnio z apelem do lotników reżimowych o przejście z samolotami na stronę wojsk gen. Markosa.

Drugim ważnym czynnikiem jest wezwanie ludności większych miast do ich opuszczenia i schronienia się w górach oraz wylczenie największych

miast greckich, jako niedalekich bezpośrednich celów armii demokratycznej. Miasta te — Ateny, Saloniki, Volos i Patras — będą atakowane od strony lądu, morza i z powietrza.

RZYM (PAT) Agencja Elefteri Ellada komunikuje, że jednostki armii demokratycznej, operujące na Peloponezie i na Krecie, zadały w ostatnich dniach poważne straty przeciwnikowi. Akcja powstańcza zyskuje stale na terenie. Liczebność oddziałów powstańczych na Peloponezie wzrasta w szybkim tempie.

Oddziały powstańcze na Krecie, które przystąpiły do akcji wojskowej po raz pierwszy w lecie 1947 r., dysponują obecnie 20-krotnie większymi efektami.



Lin-piao — minister odbudowy zniszczonej przez Japończyków wschodniej Mandżurii — oświadczył przedstawicielowi Agencji Slnhua, że na obszarach wyzwolonych przez chińską armię ludową wschodniej Mandżurii prowadzi się intensywne prace nad odbudową zniszczonych przez Japończyków fabryk, zakładów użyteczności publicznej, kopalń oraz dróg kolejowych. Wiele kopalń zatrudnia obecnie po 10 tysięcy górników. Wydobyte jest już w większości wypadków większe niż w okresie okupacji japońskiej.

Zgon redaktora Konstantego Bogusławskiego

Prasę łódzką dotknął bolesny cios. Wczoraj nad ranem rozstał się z tym światem naczelny redaktor „Expressu Ilustrowanego” tow. Konstanty Bogusławski. Mimo, iż od dłuższego czasu nie domagał na serce, do ostatniej chwili nie opuszczał swej ukochanej placówki, pracując z cechującą go energią oraz zapalem oddając się swym trudnym, a tak odpowiedzialnym obowiązkom. Pracował jeszcze do późnego wieczora — o 6-tej rano już nie żył. Zmarł w wieku lat 57.

Odszedł człowiek, którego całe życie upłynęło w służbie sprawie społecznej, sprawie ludzi pracy. Od młodych lat, jako działacz SDKPiL, a później jako działacz związkowy, wyróżnił się bystrością umysłu, przenikliwością i dojrzałością poglądów oraz pełnym oddaniem zagadnieniom i hołaczkom rzesz pracowniczych. Temperament bojownika i publicysty skierował go do pracy dziennikarskiej.

Zyskał wkrótce uznanie i zaufanie kolegów dziennikarzy, wielokrotnie piastując godność członka Zarządu Syndykatu Dziennikarzy Łódzkich oraz członka Zarządu Głównego Związku Dziennikarzy R. P.

Zmuszony ukrywać się w czasie wojny przed siepacami hitlerowskimi, przeszedł lata tułaczki i ciężkich przejść, nie załamując się jednak nigdy na duchu.

Po wyzwoleniu spieszy do ukochanej Łodzi i wkrótce już pracuje w „Głosie Robotniczym”, jako sekretarz redakcji. Nareszcie w pełni może oddać się krzewieniu idei demokracji, pracy dla dobra ludu pracującego, dla rozkwitu wolnej Polski Ludowej.

Następnie organizuje „Express Ilustrowany” stając na jego czele jako naczelny redaktor. Na sterunku swoim wytrwał do ostatniej chwili życia.

Pamięć o tow. Konstantym Bogusławskim, działaczu i redaktorze, jako o człowieku oddanym Sprawie Robotniczej, Sprawie Socjalizmu, pozostanie wśród nas na zawsze.

Cześć Jego pamięci!

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
„GŁOSU ROBOTNICZEGO”

Wymiana listów między Stalinem a prezydentem Finlandii

MOSKWA (PAP) Niedzielną prasą radziecka publikuje oficjalny komunikat agencji Tass w sprawie wymiany listów między generalissimusem Stalinem a prezydentem Finlandii, Paasikivi w związku z radziecką propozycją zawarcia paktu współpracy, przyjaźni i wzajemnej pomocy. Prezydent Paasikivi wystosował 9 marca na ręce Stalina pismo, w którym zawiadomił, że w związku z tym, iż proponowany pakt musiałby być przyjęty przez parlament fiński, zwołano w tej sprawie posiedzenie frakcji parlamentarnych.

Frekcie te wyraziły zgodę na rozpoczęcie rozmów, przy czym niektóre z nich wysunęły wątpliwości co do zawarcia paktu wojskowego. Rząd fiński gotów jest rozpocząć rozmowy, wierząc, że w toku ich pakt będzie wszechstronnie omówiony i uzgodniony. Delegacja fińska może przyjechać do Moskwy 20 marca, w terminie, który będzie odpo-

wiadał rządowi radzieckiemu.

11 bm. premier Stalin wystosował odpowiedź, stwierdzając, że rząd ZSRR gotów jest przystąpić do rokowań w dniu 22 marca

Wallace o doktrynie Trumana

NOWY JORK (PAP) W rocznicę doktryny Trumana Henry Wallace złożył oświadczenie, w którym zaatakował amerykańską politykę zagraniczną, prowadzoną na przestrzeni ubiegłych 12 miesięcy, tj. od dnia zapowiedzenia przez Trumana w kongresie USA pomocy dla Grecji i Turcji. Wallace podkreślił, że rok trwania tej doktryny aż nadto wystarcza do stwierdzenia, iż jedynie odstąpienie od niej może przyczynić się do odprężenia międzynarodowej sytuacji.

Wallace przypomniał swoje oświad-

czenie sprzed roku, w którym nazwał doktrynę Trumana „podpisaniem zobowiązania do bezwarunkowej pomocy reakcji na całym świecie”. Doktryna ta kosztowała już Stany Zjednoczone miliardy dolarów i całkowicie zawiodła. Nosi ona w sobie zarodki poważnego niebezpieczeństwa na przyszłość. Jest to polityka, poświęcona popieraniu przywrotnych interesów amerykańskich kosztem ogólnego dobra i stanowi równocześnie pogwałcenie wszelkich zasad moralnych Ameryki — zaznaczył w swym wystąpieniu Wallace.

Konstanty Bogusławski

CZŁONEK POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ, NACZELNY REDAKTOR „EXPRESSU ILUSTROWANEGO”, CZŁONEK ZARZĄDU ODDZIAŁU ŁÓDZKIEGO ZWIĄZKU DZIENNIKARZY R. P.

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w dniu 14 marca r. b.

Zmarły pozostawił w sercach naszych niewygasłe wspomnienie, jako dzielny i niezawodny współtowarzysz pracy redakcyjnej podczas organizacji i w pierwszych miesiącach istnienia „Głosu Robotniczego”.

Cześć Jego pamięci!

ZESPÓŁ REDAKCYJNY „GŁOSU ROBOTNICZEGO”

Dnia 14 marca b. r. zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy 57 lat

Konstanty Bogusławski

naczelny redaktor Expressu Ilustrowanego, wiceprezes Związku Zawodowego Dziennikarzy RP. oddział w Łodzi

Przez całe swe życie był On wypróbowanym działaczem związkowym, walczył o prawa polskiego dziennikarza, był przyjacielem młodego pokolenia dziennikarskiego.

Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO DZIENNIKARZY RP.
ODDZIAŁ W ŁODZI

Dnia 14-go marca 1948 roku po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 57 nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

Konstanty Bogusławski

Redaktor Naczelny „Expressu Ilustrowanego”.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16 marca o godzinie 15-ej z domu przedpogrzebowego przy ul. Brzezińskiej, o czym zawiadamiają pogrzeżeni w nieutulonym żalu

ŻONA, SYN, SYNOWA i RODZINA

Łódź robotnicza — w święto swojej gazety

Uroczystości z okazji wydania 1000-nego numeru „Głosu Robotniczego” rozpoczęły się już przed kilku dniami. Redakcja „Głosu Robotniczego” chcąc w należyty sposób uczcić jubileusz istnienia gazety, zafiarowała 30 fabrykom łódzkim i województwa łódzkiego komplety książek-biblioteczki, stanowiące cenny wkład do bibliotek świetlicowych, jak również pięknie wykonane albumy pamiątkowe, przedstawiające życie, pracę i walkę tych fabryk i ich najlepszych ludzi. Urządzone z okazji wręczenia podarków otwarte zebrania partyjne kół PPR, na które przybyły setki i tysiące peperowców oraz sympatyków naszej partii, przekształciły się w serdeczne spotkania czytelników „Głosu” z ich redakcją. Na spotkaniach tych w sposób bezpośredni ujawniła się więź, jaka istnieje między „Glosem”, a stutysięczną rzeszą jego czytelników.

W ubiegły piątek w sali Teatru Kameralnego odbył się koncert dla łódzkich przodowników pracy, urządzony staraniem redakcji „Głosu”. Koncert udał się znakomicie. Przedstawiciele zakładów pracy, przodownicy, wielowarsztatowcy zapełnili salę. W pewnej chwili do mikrofonu — koncert bowiem był transmitowany przez radio — podeszła znana i sławna już w Łodzi i w całym kraju przodowniczka pracy tow. Kruszyńska, by podzielić się z setkami tysięcy robotników swoim zdaniem o „Głosie”.

W niedzielę w sali Teatru Powszechnego odbyła się uroczysta akademія, na którą przybyły szerokie rzesze robotników łódzkich, zapełniając szczelnie salę teatru.

Na akademię przybyli również licznie przedstawiciele inteligencji łódzkiej, świata naukowego. W pierwszych rzędach krzesła wzięli I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PPS tow. wojewodę Stawińskiego, redaktora bratniego „Kuriera Popularnego” tow. Karaczewskiego, prezesa Sądu Najwyższego i Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ob. Bzowskiego, prokuratora Sądu Okręgowego ob. Kozłowski, przedstawiciele wyższych uczelni łódzkich prof. Jakubowski i prof. Wilamowski, prezesa Samopomocy Chłopskiej ob. Kawczaka i wiele innych osobistości, reprezentujących łódzki świat polityczny, naukowy i kulturalny. Na trybunie pięknie udekorowanej przez artystów Ewę Sobolewska i Józefa Rachwałskiego — winięta „Głosu Robotniczego” i olbrzymia cyfra „1000” w otoczeniu sztandarów partyjnych i w toni kwiatów przysłanych przez

towarzyszy i przyjaciół. Za stołem prezydiatnym siedzą: pierwszy sekr. KŁ PPR tow. Loga-Sowiński, prezydent miasta tow. Stawiński, gen. Moczar, prof. Uniwersytetu Łódzkiego Truchim oraz zespół redakcyjny z tow. Uzdzińskim na czele.

Orkiestra gra hymn narodowy, po czym redaktor „Głosu” tow. Uzdziński w krótkich słowach mówi o dorobku gazety. Prezydent miasta Łodzi tow. Stawiński w imieniu KŁ i KW PPR mówi o dotychczasowych „Głosu” i stojących przed nim zadaniach, zadaniach, które zostaną wypełnione.

Po części oficjalnej odbył się koncert o bardzo bogatym i interesującym programie w wykonaniu czołowych artystów scen łódzkich.

Uroczystości z okazji tysięcznego numeru są skończone. Wchodzimy w drugi tydzień. Rozpoczynamy drugi okres naszej pracy w służbie polskiej klasy robotniczej i Polski Ludowej. Będziemy dalej w ścisłym związku z klasą robotniczą Łodzi kroczyć po tej samej drodze w marszu ku Polsce Socjalistycznej.

Jutro wybiera swą nową Radę II oddział PZPB w Rudzie

Podajemy z kolei grupę kandydatów do nowej Rady Zakładowej w oddziale II PZPB w Rudzie (dawn. Miller). Tow. Władysław Bagiński — przewodniczący starej rady — to stary działacz robotniczy, przed wojną członek KPP, zahartowany w walkach z fabrykantami i sanacją robocizną. Stanowisko swoje w starej radzie objął w ubiegłym roku. Zadanie ja-

kie przed nim postawiono było poważne: zaprowadzić w Radzie porządek, oczyścić ją z elementów nieuczciwych, które się tam, niestety, dostały. Zlikwidować chaos i nieróbstwo. Czy tow. Bagiński wywiązał się z tego zadania? Co do tego nie ma wśród członków załogi dwóch zdań, a najlepszym dowodem zaś jest fakt, że na zebraniach przedwyborczych

nie padło ani jedno słowo krytyki pod adresem ustępującego zarządu, naodwrot — dużo było słów uznania i podzięk.

W starej radzie był cały szereg ludzi uczciwych, oddanych sprawie i aktywnych. Tak np. ob. Sobieraj — bezpartyjny robotnik — społecznik, który położył bardzo poważne zasługi jako odpowiedzialny za aprobowanie i inne sprawy gospodarcze. Inni kandydaci, którzy nie byli członkami w starej Radzie, też nie są nowicjuszami w sprawach dotyczących załogi robotniczej. Pracownicy Millera znają dobrze tow. Antoniego Gliwińskiego, Józefa Małocha kowala, przed wojną członka KPP, blacharza Józefa Balcerkieskiego, malarza, podofic. Wojska Polskiego tow. Wardęskiego i innych, którzy, nie będąc dotychczas członkami Rady Zakładowej, wykazali w codziennym życiu i pracy załogi Millera, że bez obawy można im powierzyć funkcje radców. Przy obecnych wyborach kandyduje również grupa kobiet, kobiety bowiem stanowiące większość załogi Millera, doszły do wniosku, że przedstawicielki ich w Radzie potrafią napewno nie gorzej niż mężczyźni pracować dla dobra klasy robotniczej. Oto 4 kandydatki wystawione przez Ligę Kobiet: tow. Maria Sztajbert (szwaczka), (na wykończalni), młoda lecz zdolna i aktywna przewodnicząca koła Ligi Kobiet, tow. Helena Michałowicz, Daniela Sokółowska i bezpartyjna „ligówka” ob. Maria Sawicka, która tak samo, jak trzy jej koleżanki, należące do PPR, jest ktywną społeczniką.

Demonstracja kobiet w Rzymie

RZYM (PAP). W niedzielę odbyła się w Rzymie wielka pacyfistyczna manifestacja kobiet, w której uczestniczyło ponad 30 tysięcy kobiet, przybyłych z różnych stron kraju. Manifestantki przedelfowały ulicami miasta, wznosząc okrzyki: „chcemy pokoju” i „precz z bombą atomową”!

Zacięte walki w Chinach

LONDYN, PAP. — Według doniesienia agencji Reutersa z Nankinu w mieście Loyang, będącym wielkim węzłem kolejowym we wschodniej części prowincji Honan, toczyły się w niedzielę zacięte walki. Oddziały chińskiej armii ludowej przełamały linie obronne i wdarły się do miasta. Wojska reżimowe stawiają rozpaczliwy opór w nadziei obronienia się do czasu przybycia posiłków, które rzekomo znajdują się w nieznacznej odległości od miasta.

W prowincji Szantung 20 tysięcy żołnierzy armii ludowej zajęło miasto Chow-Tsuan, odległe o 100 km na wschód od stolicy tej prowincji — Tsinan. Równocześnie wojska ludowe przeprowadzają szereg energicznych ataków w całej prowincji.

Dzięki odniesieniu zwycięstw w walkach o Kiu in Sjoa-feng-mem w Mandżurii, chińska armia ludowa stworzyła sobie dogodne warunki do rozwinięcia ofensywy na szeroką skalę, skierowanej na Czangczun.

Walka o władzę w Yemenie

Stolica kraju — Sanaa — obleżona przez powstańców

LONDYN PAP. — Korespondent agencji Reutersa komunikuje, że o stolicę Yemenu — Sanaa — toczą się w dalszym ciągu gwałtowne i krwawe walki. Szczepny, popierający emira Ahmeda, najstarszego syna zamordowanego władcy Yemenu, obiegają stolicę, której broni Abdullah el Wazi. Wazi zagarnął władzę przed miesiącem, korzystając z zamieszania, jakie nastąpiło po zamordowaniu Imana Jahla.

Miasto Sanaa otacza średniowieczny mur obronny, wysokości około 10 metr., posiadający 150 wież strażniczych. W Kairze rozeszły

się pogłoski, że oddziały emira Ahmeda wdarły się poprzez ten mur do środka miasta. Premier egipski Nokrasi Pasza oświadczył, że wysłane do Sanaa samoloty dla ewakuowania stamtąd obywateli egipskich — nie mogły wylądować na skutek trwających walk. Samoloty były ostrzeliwane z dołu.

Generalny sekretarz Ligi Arabskiej, Azzam Pasza, który znajduje się w Yemenie na czele delegacji arabskiej dla zbadania faktycznego stanu położenia, był wezwany do jak najszyszego powrotu do Egiptu.

WINA STANIAŁY

Na okres świąteczny obniżyliśmy ceny na szlachetne wina z wytwórni państwowych
STRZEGOM — Jelenia Góra — KRUSZWICA — Wrocław
ZIELONA GÓRA — Legnica i inne
SPRZEDAŻ we wszystkich HURTOWNIACH P. C. H.

ZADAJCIE WSZĘDZIE ZNAKOMITYCH WIN PRODUKCJI PAŃSTWOWEJ 1810-K



Spiewał i chociaż Giuldżan nie ukazywała się i nie odpowiadała, on wiedział, że słucha uważnie i wiedział tak że, że żadna kobieta na świecie nie opraże się takim słowem. I nie omylił się: okiennice zlekka otwarły się.

— Chodź! — szepnęła z góry Giuldżan. — Tylko cicho, by ojciec się nie obudził.

Wspiał się po schodach, siadł obok niej, a knot pływający w lampce z topionym baraním tłuszczem, trzeszczał i płonął aż do świtu... Szepłali i nie mogli skończyć. Jednym słowem wszystko było tak, jak być powinno i jak opisane jest u najmędrszego Abu-Muchameda Ali ibn-Chazma w księdze „Korale gołąbki” w rozdziale „Słowo o przyrodzie miłości”.

— „Miłość, — niechaj Allah ją wnie sie! — na początku jest żartem, w końcu zaś sprawą poważną. Własności jej są zbyt subtelne w swojej doniosłości, ażeby je opisać i właściwą jej istotę można pojąć z wielkim trudem. Co zaś dotyczy przyczyny tego, że miłość w większości wypadków powstaje z powodu pięknej powierzchowności, to zrozumiałym jest, że dusza jest piękna i zachwyca się wszystkim co jest piękne i ma skłonność do obrazów doskonałych. I zobaczywszy jakikolwiek z nich, dusza zaczyna mu się przyglądać i jeśli poza powierzchownością dojrzy coś pokrewnego, wtedy łączy się z nim i wtedy powstaje prawdziwa rzeczywistość miłości...”

54

Zaprawdę, powierzchowność w dziwny sposób łączy oddalone własności duszy”.

ROZDZIAŁ II.

Stary poruszył się na dachu, zaskrzypiał, zakasłał i ochryplym głosem zawołał córkę, aby mu podała wody, gdyż miał pragnienie.

Giuldżan dopchnęła Chodżę Nasredina do drzwi; ten prawie nie dotykając stopni zjechał po schodach, skoczył przez płot, a za kilka chwil, po umyciu się w najbliższym aryku, już pukał z drugiej strony do furtki.

— Dzień dobry, Chodża Nasredin! — witał go z dachu starzec. — Tak wczesnie ostatnio wstajesz. Czy przynajmniej dobrze się wysypiasz? Zaraz napijemy się herbaty i weźmiemy się z nabożeństwem do pracy.

W południe Chodża Nasredin odszedł od starego i poszedł na rynek kupować prezent dla Giuldżan. Jak zwykle, będąc ostrożnym, ubrał kolorowy badach-szański zawój i przyczepił sztuczną brodę; — w tym stroju trudno go było poznać, tak, że mógł swobodnie przechadzać się wzdłuż straganów, nie obawiając się szpiegów.

Wybrał sznur koralu, przypominający kolorem usta jego ukochanej. Jubiler był człowiekiem, z którym można było dojść do porozumienia, tak, że po godzinie krzyków i kłótni, koral — zły za trzydzieści tangów do Chodży Nasredina.

Wracając Chodża Nasredin zauważył około meczetu na rynku wielki tłum. Ludzie pchałi się i wślizgił jeden drugiemu na plecy. Gdy Chodża Nasredin zbliżył się, usłyszał ostry, przenikliwy głos:

— Przekonajcie się na własne oczy, prawowierni — ten człowiek jest sparalizowany już od dziesięciu lat. Członki jego są zimne i bez życia. Przybył do naszego miasta zdaleka; dobrzy krewni i przyjaciele przywieźli go, żeby wypróbować ostatni środek. Po tygodniu w dniu celebrowania świętej i niezrównanej pamięci szejka Bogaeddina chory ten będzie położony na stopniach grobnicy. Ślepcy, kulawi i sparalizowani już nieraz byli w ten sposób uleczeni; pomódlmy się, o prawowierni, żeby święty szejk zmiłował się nad tym niefortunnym i zesał mu wyzdrowienie.

Zebrani pomodlili się, potem znów słyhać było przenikliwy głos:

Kronika Piotrkowa

Plan osadnictwa rolnego

na rok 1948 przewiduje przesiedlenie 40 tysięcy rodzin z województw centralnych na Ziemię Odzyskane



Komu winszujemy

Poniedziałek, 15 marca 1948 r.
Dziś: Klemensa:

K i n o

Kino „Bałtyk“ — Dziś i jutro ostatnie dni „On czy ona“. Film produkcji amerykańskiej.

Dyżury aptek

Dziś dyżuruje apteka mgr. Grabowskiego, Rynek Trybunalski nr 1.

Ważniejsze telefony

- 10-49 Urząd Bezpieczeństwa Publicznego
- 13-14 Powiatowa Komenda MO.
- 10-41 Miejski Komisariat MO.
- 10-72 Straż pożarna
- 11-13 Ubezpieczalnia Społeczna.
- 10-70 Szpital św. Trójcy

Pogotowie lekarskie: nocne telefony: 11-13 od 21 — 7 rano. W niedzielę i święta dyżur dzienny w szpitalu św. Trójcy.

Redakcja i administracja „Głosu Piotrkowskiego“ Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego Nr 26. Telefon 15-40

Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego“: Komunalna Kasa Oszczędności w Piotrkowie Nr 425.

Administracja czynna od godz. 8 do godz. 16, w soboty od godziny 8 do 13.

Ogłoszenie o przetargu

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU MINERALNEGO

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dokończenie budowy budynku Gimnazjum Szklarskiego w Piotrkowie przy ul. Legionów Nr 13.

Termin rozpoczęcia robót najpóźniej w ciągu 5-ciu dni po podpisaniu umowy. Termin ukończenia robót najpóźniej do dnia 1 lipca 1948 r.

Oferty na wydanych formularzach w nieprzezroczystych kopertach, zalakowane, z napisem: „Oferta na dokończenie budowy budynku Gimnazjum Szklarskiego w Piotrkowie ul. Legionów Nr 13“ należy składać do dnia 25 marca 48 r. do godz. 10-ej w Wydziale Urządzeń Północnego Zjednoczenia Szklarskiego w Piotrkowie ul. Legionów 9, pokój Nr 5, w którym to dniu i godz. nastąpi otwarcie ofert.

Do wniesionych ofert winno być dołączone: Czek lub kwit na Oddział Piotrkowski Na rodowego Banku Polskiego i przez ten Bank potwierdzony, na złożoną taką gotówkę w wysokości 2 proc. sumy oferty. Wadium to stanowić może list gwarancyjny jednego z Banków, uznanego przez Ministerstwo Skarbu.

Słpe kosztorysy oraz wszelkie wyjaśnienia otrzymać można w Wydziale Urządzeń PZPS.

Centralny Zarząd Przemysłu Mineralnego zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na oferowaną sumę, podział robót dowolnym oferentem, wyłączenie części robót oraz nieuwzględnienie złożonej oferty, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU MINERALNEGO

CZYTAJCIE

„Głos Piotrkowski“

Podobnie jak w latach ubiegłych i w tym roku opracowany został regionalny plan osadnictwa rolnego, którego zadaniem jest planowe kierowanie osadników z województw centralnych na Ziemię Zachodnie.

Plan ten, który wejdzie w życie z dniem 15 marca 1948 r., różni się tym od poprzednich, że wyłączone ze województwa: śląsko-dąbrowskie oraz wrocławskie, które ze względu na posiadanie w niektórych powiatach nadwyżki ludności, nie będą na razie przyjmować osadników z zewnątrz.

W roku bież. przewiduje się przesiedlenie 40 tys. rodzin na gospodarstwa indywidualne oraz majątki podlegające parcelacji. Na cyfrę tę złoży się

7 tys. rodzin z woj. krakowskiego, 200 z kieleckiego, 5 tys. z rzeszowskiego, 6 tys. z łódzkiego, 6 tys. z lubelskiego, 5 tys. z warszawskiego, 1500 z poznańskiego oraz po 500 z pomorskiego i białostockiego.

W roku bież. przydziela się dodatkowo pod osadnictwo tereny Żuław, woj. gdańskiego, położone w powiatach gdańskim, elbląskim i malborskim. Plan przewiduje osiedlenie w roku bież. 3 tys. rodzin na Żuławach, z czego 800 rodzin będzie pochodzić z woj. krakowskiego, 400 rodzin z kieleckiego, 1000 rodzin z rzeszowskiego, 400 rodzin z lubelskiego oraz po 200 z woj. warszawskiego i łódzkiego. Ze względu na ciężką glebę na Żuławach osiedlone będą tylko te rodziny, które posiadają przynajmniej dwie osoby zdolne do pracy oraz odpowiedni inwentarz żywy, składający się co najmniej z jednego mocnego konia oraz jednej krowy.

A oto dalsze szczegóły planu regionalnego na rok 1948: osadnicy z woj. krakowskiego będą osiedleni na ziemi Lubuskiej w powiatach: Międzyrzecze, Gorzów, Strzelce-karińskie i Świegoździn, w woj. białostockim: Olecko, Goldap, w woj. olsztyńskim: Pisz, Niewieja Ostroda, w woj. gdańskim — rejon Żuław.

Z woj. kieleckiego w woj. szczecińskim: Białogard, Koszalin, Sławno, Miastko, Bytów, Słupsk, Szczecinek, Pyrzyce (dla 730 rodzin) Człuchów i Złotów, w woj. gdańskim — rejon Żuław.

Z woj. lubelskiego w woj. szczecińskim: Drawsko i Lobeż, w woj. gdańskim: Kwidzyn i rejon Żuław, w woj. olsztyńskim: Szczytno, Reszel i Bartoszyce.

Z woj. warszawskiego w woj. gdańskim: Sztum, Lębork i Malbork oraz rejon Żuław, w woj. olsztyńskim: Olsztyn Lidzbark, Hawka i Braniewo.

Z woj. łódzkiego w woj. szczecińskim: Starogard, Nowogard, Szczecin (powiat Wolin, Kamień, Gryfice i Kołobrzeg, w woj. olsztyńskim: Giżycko, Węgorze wo i Morong, w woj. gdańskim: rejon Żuław.

Z woj. poznańskiego na ziemi Lubuskiej: Zielona Góra, Pila, Wschowa, Babinos, Gubin i Ślubice, w woj. szczecińskim — Pyzyce (dla 90 rodzin).

Z woj. pomorskiego w woj. olsztyńskim — Susz, z woj. białostockiego: w woj. olsztyńskim — Pasłęk, w woj. gdańskim — Gdańsk (powiat).

Z miasta i z powiatu

ZAMKNIĘCIE ODCENKÓW DROGOWYCH

Z powodu przełomów wiosennych został zamknięty aż do odwołania ruch pojazdów ciężarowych na drogach Piotrków — Mzórki i Piotrków — Siemki.

Objazd do Belchatowa przez Wadlew, do Siemek zaś przez Milejów i Krzyżanów.

ZABAWY NA CELE CHARYTATYWNE

Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację urządza 20-go marca w sali Kilińskiego zabawę. Dochód przeznaczony dla rodzin poległych w walce partyzanckiej.

3 kwietnia w szkole im. Henryka Sienkiewicza przy ul. Cegielińskiej 2 odbędzie się zabawa, z której dochód przeznaczono na dożywianie dzieci z przedszkola na Bugaju.

WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW RTPD W PIOTRKOWIE

W środę 17 marca o godz. 17.30 odbędzie się walne zebranie członków RTPD. Porządek dzienny przewiduje m.in. sprawozdanie zastępczego zarządu i wybory nowych władz.

EKSHUMACJA ZWŁOK ŻOŁNIERZY

Dnia 16 marca o godz. 17 w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego odbędzie się zebranie Komitetu Ekshumacyjnego, który ma rozpatrzyć sprawę ekshumacji zwłok żołnierzy polskich i radzieckich poległych w walce.

TRZEPANIE DYWANÓW I POŚCIELI

Wydział Sanitarny Zarządu Miejskiego przypomina, że trzepanie dywanów i pościeli winno się odbywać do godziny 7-jej rano na specjalnie urządzonych dragach zdala od okien.

Na osoby, które nie będą się stosowały do powyższego zarządzenia określonego regulaminem sanitarno-porządkowym będą sporządzane wnioski karne. Trzepanie na balkonach i oknach jest surowo wzbronione.

ZJAZD WETERYNARZY W PIOTRKOWIE

W sobotę, 13-go marca br., w sali konferencyjnej Starostwa odbył się wojewódzki zjazd weterynarzy. Z ramienia Urzędu Wojew. obecny był wicewojewoda Kucner, oraz naczelnik Wydziału Weterynaryjnego ob. Okwieciński.

Na konferencji, która w głównej mierze poświęcona była sprawie walki z różycą u świń, wygłosił referat prof. Juliusz Bryl.

W dyskusji wskazywano na trudności jakie wysuwają się w terenie i o konieczności współpracy ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej.

Ogłoszenia drobne

WRÓBEL Tadeusz, zamieszkały w Piotrkowie, zagubił kartę RKU wydaną w Piotrkowie.

JAROS Jan, zamieszkały we wsi Baby, gm. Bogusławice, pow. Piotrków, zagubił dowód osobisty, kartę RKU, wydaną w Piotrkowie.

MACIASZCZYK Władysław, zamieszkały we wsi Drzazgowa Wola, gm. Bendków, pow. Brzeziny, zagubił dowód osobisty, książeczkę wojskową, dowód konia.

SPRZEDAM szóstkę, motocykl dobry „Sokół“, Piotrków, Rycerska 16.

MIGDAL Stanisław, zamieszkały w Piotrkowie, zagubił dowód osobisty, książeczkę wojskową, kartę RKU, wydaną w Piotrkowie i legitymację strażacką i PPS.

NOWOTNY Janusz, zamieszkały w Piotrkowie, zagubił kartę rozpoznawczą legitymację Powiatowej Rady Narodowej wydaną w Piotrkowie.

KOWALCZYK Czesław, zam. we wsi Białe Róże, gm. Parzniewice, pow. Piotrków, zagubił kartę rejestracyjną RKU wydaną w Piotrkowie.

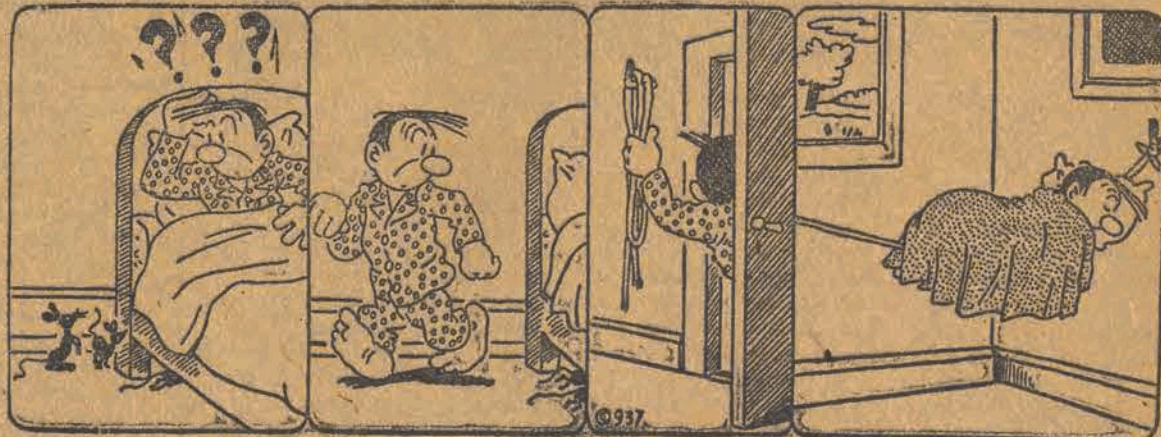
PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO W PABIANICACH
Oddział w Moszczenicy
zakupią względnie wypożyczą **KOLEJKĘ WĄSKOTOROWĄ** z zwrotnicami i wagonikami, szerokość toru 60 cm.
Zgłoszenia przyjmuje biuro techniczne w Moszczenicy k-Piotrkowa Tryb.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO W PABIANICACH
Oddział w Moszczenicy
poszukują **energicznego, doświadczonego TECHNIKA BUDOWLANEGO**, ze znajomością robót hydrotechnicznych i ziemnych.
Zgłoszenia przyjmuje biuro personalne w Moszczenicy k-Piotrkowa Tryb.

Wiadomości z ZSRR

Upłynął rok od uruchomienia hydrostacji imieniem Lenina. Elektrownia ta dostarcza taniej energii elektrycznej, zaoszczędza setki tysięcy ton węgla.
Ze względu na wczesną wiosnę roboty rolne są już w toku. W lutym zaorano i zasiano pola w republikach Azji Środkowej, Azerbejdżanie, Krymie, Dagestanie, w kraju Krasnodarskim. W większości wsi południowego Kazachstanu zasiew wczesnych zbóż zakończono 25 lutego. Rozpoczęto akcję siewną w kilku powiatach Charkowskiego i Odeskiego województwa.

Przygody Jasia Wiercipięty



Oj, myszy! Co robić? Już wiem! Teraz się nie boję!

